

Dwie krainy i drzewa

Zawsze myślałam, że drzewa są jak zwyczajne przedmioty, że nie żyją, nie ruszają się. Stoją sobie w lesie nieruchomo. Zawsze tak myślałam, aż do teraz. A dowiedziałam się o tym, no w sumie... tydzień temu! Zaraz wam o tym opowiem, a więc... Przyszły do mnie trzy przyjaciółki: Anastazja, Adrianna i Dalia. Poszłyśmy na spacer do miasta, a tam był sklep z pamiątkami „U Doela”. Tam zobaczyłyśmy dwie figurki w kształcie drzewek. Jedno pastelowe, a drugie wyglądało mrocznie. Obydwa nam się spodobały, więc je kupiłyśmy. Złapałyśmy drzewką i zemblałyśmy. Obudziłyśmy się w dziwnym miejscu. Wszystko było w jasnych kolorach. Trawa miętowa, niebo prawie białe, a na wielkiej polanie zobaczyłyśmy pałac. Weszłyśmy do niego. Pałac był wielki. Nagle podeszła do nas pewna postać. Miała błękitną suknię i jasną cerę.

- Witam, czekałam na was - powiedziała.

- Kim pani jest!? - wrzasnęła Anastazja.

- Ja jestem królową Pastelowej Krainy!

- To są jeszcze inne krainy? - spytałam

- Jest jeszcze Mroczna Kraina. Nie wiedzieliście? Rządzi tam moja siostra Madika. A tak przy okazji nazywam się Radika. Chciałam was tu sprowadzić, abyście powstrzymały moją złą siostrę. Zobaczyłyśmy światło, a potem znalazłyśmy się w mrocznej krainie.

- Witam was – powiedziała postać z bardzo ciemnym głosem.

- To chyba Madika szepnęłam do Dalii – przestraszona.

Ukryłyśmy się za jakimś starym zegarem i obserwowaliśmy wszystko z ukrycia.

- Musimy użyć pastelowego drzewka – powiedziałam.

A Adrianna na to – Poczekajmy jeszcze trochę. Będziemy miały coś do powiedzenia Radice – powiedziała.

I wtedy Madika zaczęła nas szukać.

- No dobrze – powiedziałam – chodźmy widzieć jakieś wyjście.

Wyszłyśmy do lasu, a na mchu leżały cztery miecze. Na każdym był znak jakiegoś żywiołu. Chwyciłyśmy je: ja, Melania chwyciłam ziemię, Dalia powietrze, Ariadna wodę, a Anastazja ogień. Stoczyłyśmy bitwę z Madiką. Schowałyśmy miecz i wróciłyśmy do domu Radiki.

- Dziękuję! Udało się! – powiedziała królowa. I kraina zaczęła kwitnąć, a obok pałacu wyrosło

MAGICZNE DRZEWO.

Koniec!